

BAŁTYCKI TEATR DRAMATYCZNY  
IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO  
KOSZALIN SŁUPSK

MARCEL ACHARD  
IDIOTKA

Sezon 1962—1963

J.



J.

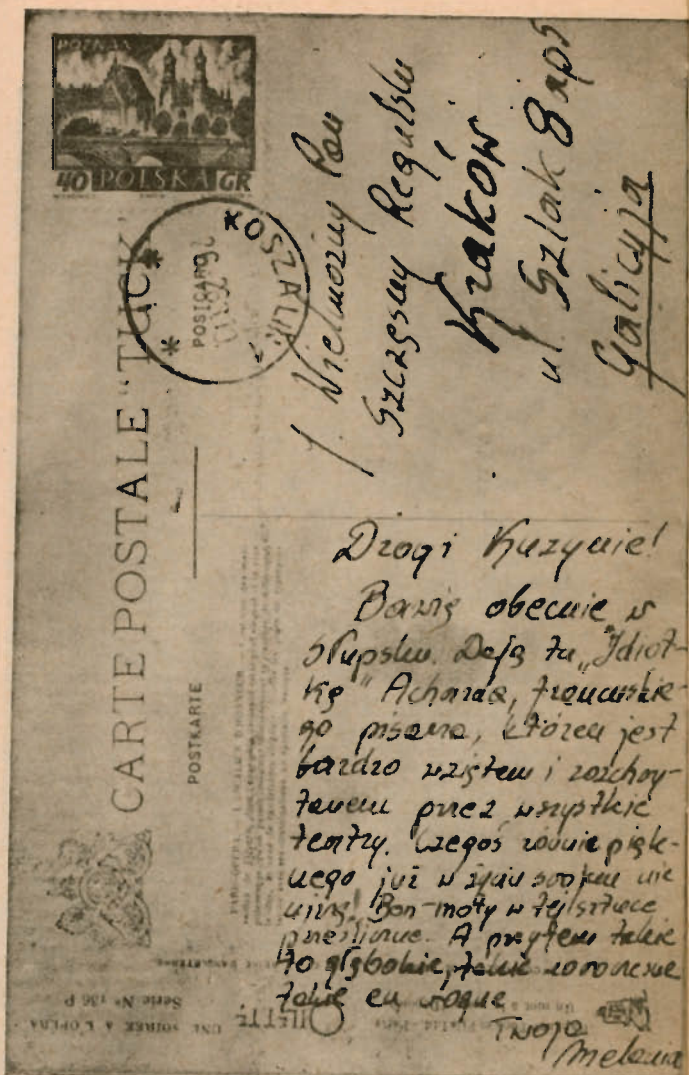


J.



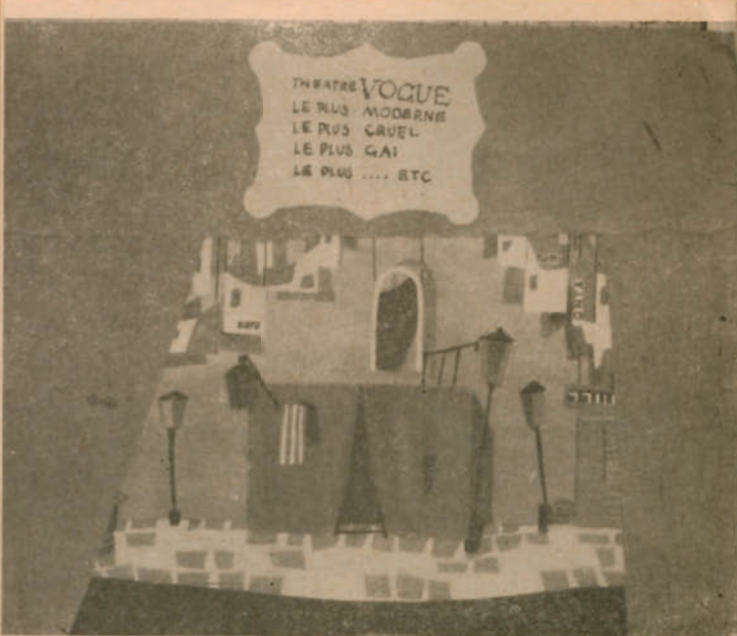






MARCEL ACHARD (ur. 1897), znakomity technik dramatu, autor przeszło pięćdziesięciu komedii, rozpoczął swą karierę teatralną od zawodu suflera. „Voulez-vous jouer avec moi?” (1923) — to tytuł pierwszej jego sztuki. Do najbardziej znanych jego utworów należą: „Malborough s'en va-t'en guerre”, „Jean de la Lune”, „La femme en blanc”, „Adam”, „Mademoiselle de Panama”, „L'Idiotie”, „Patate”. Twórczość Acharda, jej techniczna zręczność i intelektualna błahość, była częstym przedmiotem ataków krytyki francuskiej.





## TEATR BULWAROWY

Zjawisko nieprzetłumaczalne na język polski, a związane z krajobrazem Paryża tak, jak wieża Eiffla, jak wielki wodevil Folies Bergères, jak ogromne neony reklamujące domy mód i nowe kreacje perfum. Jego powstanie przypada na wiek XIX, na czas, kiedy Paryż stawał się powoli „stolicą świata”, i związane jest z tym samym procesem, co i tamte zjawiska.

Za klasyków teatru bulwarowego (nazwa pochodzi od paryskich Bulwarów, gdzie mieści się większość tego typu teatrów) uważa się Labiche'a Scribe'a (publiczność koszańska miała możliwość oglądać jego „Szkłankę wody”), Sardou — a poprzez nich zjawisko może się wykazać aż tak szacowną kolidacją jak teatr Ma-

rivaux. Marcel Achard należy do najnowszych przedstawicieli tej linii.

Na naszych scenach, w naszych warunkach społeczno-ekonomicznych i kulturalnych, komedia taka jak „Idiotka” jest egzotycznym gościem. Na czym jej „egzotyczność” polega? Posłużmy się przykładem. Sztuka Natalii Rolleczek, „Sukces”, którą wystawiliśmy niedawno, poruszała szereg ciekawych i istotnych spraw naszego życia. Jeśli jednak spojrzeć na nią od strony warsztatu, od strony techniki dramaturga — spostrzeżemy, że była napisana nienajlepiej. Usterki warsztatowe, naiwnostki formalne, to częsta wada sztuk, które zostały napisane po to, aby nam coś określonego powiedzieć. Tu sytuacja zasadniczo inna: zawrotna biegłość techniczna, która niczego nie chce przekazać, której jedynym celem — dostarczenie rozrywki. Fabuła, „problemy”, sprawa morderstwa, sceny przesłuchania w sądzie — wszystko to jest przede wszystkim pretekstem sytuacji zabawnych, stanowi okazję do wygłaszania dowcipnych powiedzeń.

Mówić więc, że powodem wystawienia „Idiotki” są zawarte w niej podteksty społeczne, choć można się i takich podtekstów w utworze doszukać, byłoby nieprawdą.

Życzymy państwu przyjemnej zabawy.





## WYWIAD Z ACHARDEM

(z okazji premiery nowej, pięćdziesiątej pierwszej sztuki)

**ACHARD:** Moje sztuki są teraz solidniejsze niż dawniej, bardziej s k o n s t r u o w a n e. Niegdyś uważałem dialog za rzecz ważniejszą od sytuacji. Teraz już nie. Nauczyłem się. Aby jakaś postać mogła się rzeczywiście ujawnić, trzeba ją pokazać w gwałtownej akcji. Trzeba ją ustawić w sytuacji krańcowej, wprowadzić z równowagi.

**DZIENNIKARKA:** A więc „Turlututu”...

**ACHARD:** Widzę że ten tytuł panią bawi... Zobacz pani. Jest to historia przebrzmiałej miłości, którą pewien facet postanawia bez skupułów wykorzystać, a która — jak bumerang — godzi w niego. Najlepszy tytuł dla tej sztuki brzmiałby „Nie igra się z miłością” — gdyby nie to, że wykorzystał go już jeden z moich wielkich antenatów. A więc stało się przy „Salaud”. Nie podobało się to jednak niektórym moim przyjaciółom. Akademia się oburzyła. Poza tym tytuł ten mógłby sugerować, że idzie o sztukę polityczną. Pani rozumie! Wszystko tylko nie to! Co do mnie — usiłuję ludzi rozśmieszać. No i wybrałem tytuł „Turlututu”, to bardziej zgodne z moją linią.

**DZIENNIKARKA:** Jak pan sądzi — będzie sukces?

**ACHARD:** Czy to można przewidzieć?

**DZIENNIKARKA:** Cóż, jak się ma za sobą pięćdziesiąt sztuk, z czego dwadzieścia mniej więcej szło bardzo dobrze...

**ACHARD:** Ach, co tam! Nigdy nic nie wiadomo. Zupełnie nie wiadomo, co może się podobać publiczności, a co nie. Na przykład „Voulez-vous jouer avec moi?”. To sztuka awangardowa. Gdy w roku 1942 wznowiono ją w Bouffes, kłapa była całkowita, natomiast w 1958 w Théâtre-en-Rond, pełny triumf.

**DZIENNIKARKA:** Wspomniał pan, że należał do awangardy...

**ACHARD:** Owszem, kiedy byłem młody, powiedziałem: „Będę miał tylko stu lub dwustu widzów i gwizdnę na to. Chcę osiągnąć punkt krańcowy”. A dziś powiadam: „Teatr nie na tym polega; rzecz w tym, by zrozumieli mnie wszyscy, nie tylko banda głupkowatych intelektualistów”.

**DZIENNIKARKA:** O ile pamiętam, „Lekcja” Ionesco bije wszystkie rekordy pod względem ilości przedstawień.

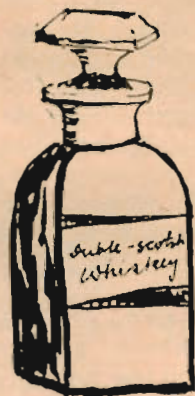
**ACHARD:** O, przepraszam! Rekord należy do mnie. Dowiodę pani, z ołówkiem w rękę. „Patate” w teatrze Saint-Georges idzie siódmy rok. Od roku 1955 co wieczora zapelniam pięćset miejsc. A nie osiemdziesiąt. Jest się czym pochwalić, naprawdę. Jeśli idzie o mój niewielki zakres działania — uważam się za dobroczyńcę ludzkości. Nie ma nic piękniejszego niż profesja, która pobudza ludzi do śmiechu. Oto lekcja, jakiej — mówiąc z całą skromnością — udzielił mi Molier. Nie jestem genialny — to prawda.



Très vieux, très fort  
très français  
DOUBLE - SCOTCH  
WHISKEY

98 per cent  
de surprise

for gentlemen!



for gentlemen!

Le WHISKEY !!!!  
l'Empereur Napoleon I  
l'ABU à St. Hélène



*Ma parole*

ATTENTION!  
voulez-vous être  
une et petite



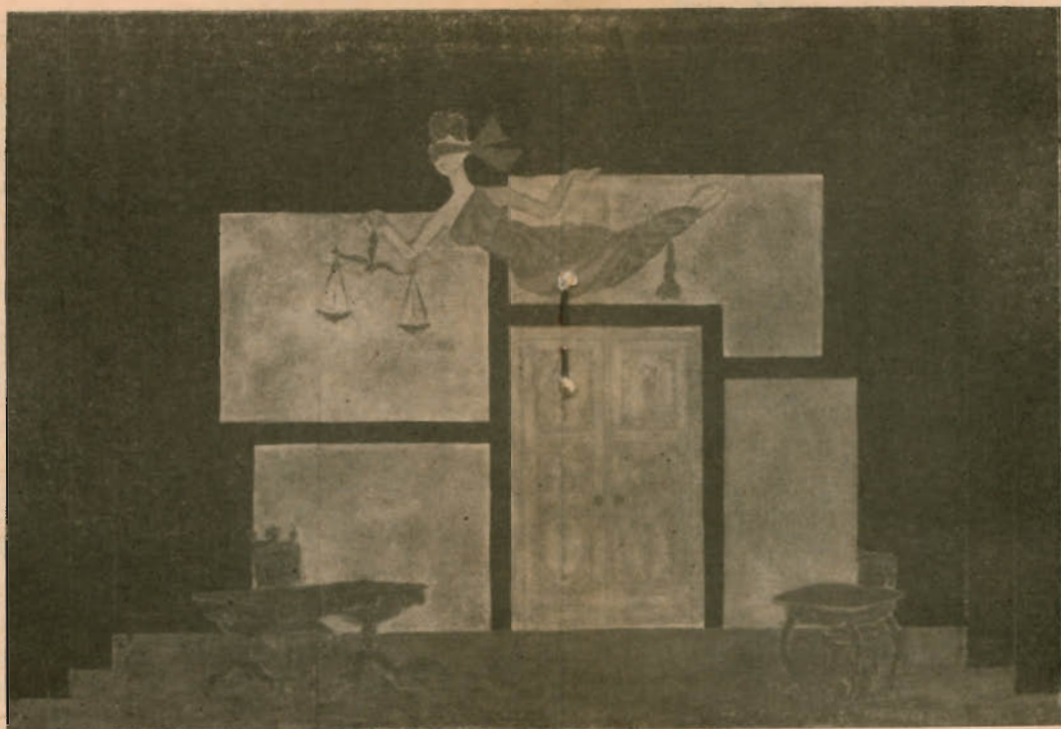
BOIVEZ  
"The TU-TSU-KA"  
Japonais



Boivez LAIT VIRGINALE  
Boivez CREME  
DE ROSES!

V. RIGAUD  
16 - Rue de la Paix - 16  
PARIS





„IDIOTKA“ SZKIC SCENOGRAFICZNY KRYSTYNY HUSARSKIEJ







Nie dostaniesz bracie żony,  
boś inwalid wymęczony.

Wygodne chociaż nie modne.

Jak zasłużyłeś tak mówią o tobie,  
coś kiedy zrobił? przypomnij sobie!

Czy mnie kocha N. ?

Czy pójdę za mąż ?  
lub  
Czy się ożenie ?

Twarz ładna ale serce posępne  
dla miłości nie przystępne.

Czy się  
spełnią moje życzenia ?

Przez handel, majątek zrobisz  
i fortuny się dorobisz.

Czy będę szczęśliwym ?

Chce cię zdradzić nie wierz jemu,  
lecz twe serce daj innemu,

Czy będę bogatym ?



Jakie będę miała życie  
z mężem? lub Jakie będę  
miał życie z żoną?

Mówią tak wszędzie  
że z tego nic nie będzie.

Le pistole automatique

"A S P A S I A"

PAS DU BRUIT !!

POUR GENTLEMAN







#### JERZY KOZŁOWSKI

Kończy Państwowe Studium Teatralne Byrskich w roku 1957. Kolejnymi etapami jego pracy są Poznań i Keszalin. Oto jego ciekawsze role: Oktaw w „Nie igra się z miłością”, Walentyn w „Nie trzeba się zarzekać”, Happy w „Śmierci komiwojażera”, rola tytułowa w „Mazepie”, Piotr w „Kwadraturze koła”, Katajewa, 3 role w „Kupcu” Plauta, Yank w „Niecierpliwym sercu”, Kardynał Różyżka w „Zło krąży” Audibertiego.



#### HANNA WOLICKA

W roku 1958 kończy PWST w Warszawie. Kolejnymi etapami jej pracy są Białystok, Bydgoszcz i Poznań. Gra m. in. w „Tramwaju zwanym pożądaniem”, „Operze za trzy grosze”, „Kramie z piosenkami”, „Takiej miłości”, „Królowej przedmieścia”, „Ptaku”, „Ziemni rozdartej Ilakowiczówny Od sezonu 1962/63 w BTD.



#### TADEUSZ MORAWSKI

W roku 1960 kończy PWST w Łodzi. Po studiach podejmuje pracę w Bałtyckim Teatrze Dramatycznym. Gra tu m. in. Łukę w „Zielonych rękawicach”, Prezydenta w „Leoncie i Lena”, Horacego w „Szkole żon”, Kawalera w „Drugiej pułapce miłości”, Andrzeja w „Podróży poślubnej”, Fray Eugenia i Narratora w „Teatrze Klary Gazuł”. Poza tym gra w filmie — Edka w „Lunatykach”, Wanie w „Yokkmoku” (film, który wejdzie dopiero na ekrany).



NASZE

MIASTO





## CO O NAS PISALI

**TEATR:** Interesująco wypadł pokaz „Trzech sióstr” Czechowa w wykonaniu zespołu teatru koszalińskiego. Była to w ujęciu Ewy Kołogórskiej próba uwydatnienia ironii, której można się doszukać w stosunku Czechowa do bohaterów tego utworu. Ale z zamysłami reżyserki koliduje scenografia Mariana Bogusza, dominująca nad całością pretensjonalną brzydotą i stawiająca niepotrzebne, malarskie kropki nad „i”, nie wyszukująca możliwości scenograficznych.

**SWIATOWID:** Klara Gazul, uroczą komediantka hiszpańska gościła ostatnio w Koszalinie. BTD wystawił trzy jednoaktówki Prospera Mérimée. Są to: „Sposobność”, „Karoca”, „Niebo i plekło”.

Reżyser przedstawienia, Jan Maciejowski, obrał sobie przy pracy nad tym spektaklem metodę „buffo” ostrej groteski, karykaturalnie przerysowującej zarówno sylwetki bohaterów, jak i zewnętrzną postać przedstawienia. Scenografia Mariana Bogusza, bardzo kolorowa, groteskowym potraktowaniem kostiumów i ograniczeniem do minimum przestrzeni zabudowy scenicznej potęguje wrażenie, którego dostarcza nam żywa, wyrazista, nabierająca cech pantomimy gra aktorów.

Program redaguje Dyrekcja Bałtyckiego Teatru Dramatycznego im. J. Słowackiego w Koszalinie.

Opracowanie plastyczne — Zbigniew Szulc  
Opracowanie literackie — Andrzej Falkiewicz  
Źródła tekstów: Encyclopédie du Théâtre Contemporain, vol. II, Olivier Perrin Editeur, Paris 1959; Andrzej Wróblewski, „Festiwal społecznie potrzebny”, Teatr 1/63; Stefania Zajkowska, „Merimée w Koszalinie”, Światowid 3/63; Jadwiga Ślipińska, „Zabawa z Witkacym”, Głos Koszaliński 41/63.

Cena 2 zł.



Dyrektor i  
Kierownik artystyczny  
JAN MACIEJOWSKI

Dyrektor administracyjny  
ADAM KOMAN

Kierownik literacki  
ANDRZEJ FALKIEWICZ

Marcel Achard

## IDIOTKA

(tłum. H. Rostworowski)

komedya w 3 aktach

### Osoby:

Kamil Seigné, sędzia śledczy	Tadeusz Morawski
Julian Morestan, pisarz sądowy	Włodzimierz Kłopotki
Antonina Seigné, żona sędziego	Cecylia Putro
Edward Lablanche, zast. prokuratora	Jan Miłowski
Józefa Lanthenay	Krystyna Kolodziejczyk
Mecenas Elias Cardinal	Kazimierz Jarocki
Maria Dominika Beau-revers	Hanna Wolicka
Beniamin Beaurevers	Jerzy Kozłowski

INSPICJENT: Cecylia Putro, SUFLER: Hanna Wolicka. KRAWCY: Stefan Rogala, Stanisław Szopiński, Halina Banach, Teresa Grzywińska; PERUKI I UCZESANIA: Zofia Woźniak; STOLARZE: Ignacy Walendowski, Czesław Pruszyński; SŁUSARZ: Jerzy Meszyński, MALARZ: Franciszek Piątek; MODELATOR: Tadeusz Gościński; FARBIARKA: Apollonia Kuźmińska; TAPICER: Władysław Teodorowicz; SWIATŁO: Stanisław Jeziorowski; AKUSTYKA: Jan Laskowski; BRYGADIER SCENY: Bronisław Szadkowski; KIEROWNIK TECHNICZNY: Józef Karbowski.

Reżyseria: Irma Czaykowska

Scenografia: Krystyna Husarska

Asystent reżysera: Kazimierz Jarocki

Premiera dn. 26 II 1963